

Odmówiła przyjęcia 100 000 dolarów za zdjęcie maseczki

18 marca 2023

Amerykański milioner Steve Kirsch zaproponował siedzącej obok w samolocie kobiecie 100 tysięcy dolarów za ściągnięcie maseczki. Ta odmówiła. Ściągnęła ją natomiast, gdy podano jedzenie. „Wszyscy przecież wiedzą, że nie można się zarazić podczas jedzenia!” – ironizował milioner.



Kirsch opisał sytuację na „Twitterze”. Wydarzyła się ona, gdy podróżował amerykańskimi liniami lotniczymi Delta. Jak opisuje Kirsch, na początku współpasażerke w samolocie zaproponował 100 dolarów za zdjęcie maseczki. Gdy ta odmówiła, zaczął „licytować”. Ostatecznie zaproponował aż 100 tys. dol. Pasażerka wciąż nie przyjęła propozycji.

„Jestem teraz na pokładzie samolotu Delta. Osoba siedząca obok mnie w pierwszej klasie odmówiła 100 000 dolarów za zdjęcie maski na czas reszty podróży. Nie żartuję. To było po tym, jak wyjaśniłem, że maski nie działają. Ona pracuje w firmie farmaceutycznej” – opisał sytuację Kirsch. Następnie dodał, że współpasażerka ściągnęła maskę, gdy podano śniadanie. „Wszyscy przecież wiedzą, że nie można się zarazić podczas jedzenia!!” – zakpił z logiki covidian.

Kirsch szerzej tę historię opisał na platformie „Substack”. Zrobił to, bo wiele mainstreamowych mediów nazwało go bucem i zarzucało, że nękał kobietę. „Po prostu pytałem, czy po usłyszeniu przekonujących dowodów na to, że maski nie działają, ludzie zdecydowaliby się je ściągnąć” – pisze.

Jak podaje, powołał się m.in. na raport Cochrane Library, jednej z najbardziej wiarygodnych organizacji propagujących medycynę opartą na faktach, gdzie przedstawiono aż 78

randomizowanych badań wykonanych w wielu krajach przez renomowane ośrodki i stwierdzono, że maski nie zapewniają ochrony przed wirusami układu oddechowego, że nie ma wyraźnych dowodów na skuteczność maseczek. „Wszystkie rozmowy były serdeczne. Nawet udostępniłem jej tweeta. Chodziło po prostu o to, aby ocenić, jak mocno ludzie uwierzyli w fałszywą narrację, że maski ich chronią. To wszystko. Po prostu zadawałem hipotetyczne pytanie: »Gdyby zaproponowano ci xxx dolarów, czy zrobiłbyś to przez kilka godzin?«. Nie próbowałem zmusić ich do zrobienia czegoś, czego nie chcieli zrobić” – kontynuuje.

„Teraz ważniejsze pytanie brzmi: »Czy w Ameryce nie można już zadawać ludziom hipotetycznych pytań, aby nie zostać nazwanym dziwakiem?«” – podsumowuje pytaniem Kirsch.

Autorstwo: KM

Na podstawie: [Twitter.com](https://twitter.com)

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)